



Sygn. akt III CK 228/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa H. P. przeciwko O.(...) mbH w D. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 listopada 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 13 grudnia 2004 r., sygn. akt IX Ga (...),

oddala kasację i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej 1.200,- (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w L. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 26 maja 2004 r. w ten sposób, że oddalił powództwo H. P. przeciwko O.(...) mbH w D. o zapłatę. Powód domagał się zapłaty 7529 euro powołując się na to, że część dostarczonej przez pozwanego taśmy stalowej zimnowalcowanej, z której produkował piły, była wadliwa.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zajmuje się od szeregu lat produkcją pił taśmowych służących do cięcia drewna. Taśmę stalową do ich wyrobu nabywał od pozwanej Spółki za pośrednictwem

T.(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. Łącznie powód nabył 8.900 kilogramów taśmy, z czego 5070 kilogramów dostarczono mu 12 października 2000 r., natomiast 3.830 kilogramów w dniu 4 czerwca 2001 r. Uiszczył całą należność za dostarczony towar. Po wykonaniu pił okazało się, że są one wadliwe. Powód reklamował w związku z tym jakość stali z dostawy z dnia 12 października 2000 r. - w dniu 2 kwietnia 2001 r., a dostarczoną 4 czerwca 2001 r. - w dniu 4 września 2001 r.

Pozwana Spółka zleciła badania laboratoryjne dokonane przez producentów stali. Badania te wykazały obecność tzw. martenzytu ciernego, co wskazuje na fakt nieprawidłowej obróbki stali w toku produkcji lub na niewłaściwe użytkowanie pił, a nie na wadliwość dostarczonej stali. W szczególności podkreślono, że pękanie pił nie zostało spowodowane przez tzw. nieodpuszczony martenzyt.

Sąd Rejonowy dokonał oceny materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, a także posłużył się literaturą fachową w celu ustalenia przyczyn wadliwości pił produkowanych przez powoda. Powołując się na dwie publikacje: „Mały poradnik (...), część druga - materiałoznawstwo” oraz „Mały poradnik (...)” Sąd ten doszedł do wniosku, że występowanie struktur martenzytu zostało spowodowane nieprawidłowościami w procesie hartowania o odpuszczania stali. Uznał zatem, że dostarczona powodowi stal była wadliwa i zasądził dochodzoną należność. Wskazał, że w sprawie znajduje zastosowanie prawo niemieckie zgodnie z art.27 § 1 pkt 1 prawa prywatnego międzynarodowego, a jurysdykcję polską uzasadnia treść art. 1103 pkt 3 k.p.c. Odwołał się również do przepisów Konwencji o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej w Wiedniu w dniu 11 kwietnia 1980 r. (Dz. U. 1997, Nr 45, poz. 286 - Konwencja wiedeńska). Nie uwzględnił zarzutu przedawnienia zgłaszanego przez stronę pozwaną z powołaniem się na art. 8 Konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów sporządzonej 14 czerwca 1974 r. (Dz. U. 1997, Nr 45, poz. 282).

Dokonując zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalając powództwo Sąd Okręgowy, dzieląc stanowisko Sądu Rejonowego co do właściwości prawa niemieckiego oraz jurysdykcji sądu polskiego, a także zastosowania przepisów Konwencji wiedeńskiej, wskazał, że z żadnego z aktów prawnych mających w sprawie zastosowanie nie wynika, aby ciężar udowodnienia braku wadliwości towaru spoczywał na sprzedawcy. Przeciwnie, to powód ma obowiązek wykazać przesłanki odpowiedzialności, a biorąc pod uwagę gospodarczy charakter sprawy, jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa

powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, iż powołanie ich w pozwie nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później (art. 479¹² § 1 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie na powodzie spoczywał ciężar dowodu w zakresie istnienia wad dostarczonej stali oraz w zakresie przyczyn ich powstania. Strona powodowa powinna była wykazać, że wada była spowodowana okolicznościami obciążającymi sprzedawcę stali oraz że istniała w materiale w chwili jego dostarczenia. Takich dowodów strona powodowa nie przedstawiła poprzestając na głoślownych twierdzeniach, że wada spowodowana została nienależytą obróbką stali u producenta. Sąd drugiej instancji nie podzielił w tej kwestii stanowiska Sądu Rejonowego wskazując, że niewystarczająca jest ocena oparta wyłącznie na twierdzeniach powoda i literaturze przedmiotu. Samo teoretyczne założenie możliwości powstania określonych struktur w stali zaprezentowane w literaturze nie było wystarczającą przesłanką do ustalenia, że przyczyną ujawnionej wady były rzeczywiście nieprawidłowości w procesie technologicznym produkcji stali. Wiarygodność ustaleń Sądu Rejonowego dodatkowo podważa fakt, że powód reklamował stal z dwóch dostaw, które pochodziły od dwóch różnych producentów.

Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że dowodem na okoliczność przyczyn powstania wad nie mogą być również ekspertyzy producentów stali, na które powoływała się strona pozwana. Dowodu takiego nie mogą bowiem stanowić dokumenty prywatne, a jedynie dokumenty urzędowe korzystające z domniemania prawdziwości oraz zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). W tej sytuacji Sąd drugiej instancji uznał za zasadny zawarty w apelacji zarzut niezgodności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zebrany w sprawie oraz zarzut przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów.

Sąd Okręgowy odniósł się także do zarzutu przedawnienia roszczenia zgłoszonego przez pozwanego już w odpowiedzi na pozew, a ponownie na rozprawie apelacyjnej. Podstawę prawną oceny tego zarzutu musi stanowić § 477 pkt 1 BGB, a nie przepisy Konwencji o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów, gdyż Niemcy nie są stroną tej Konwencji. Biorąc zaś pod uwagę uregulowanie zawarte w § 477 - 479 BGB, a także zawarte w tej ustawie ogólne przepisy dotyczące przedawnienia (§ 202 i nast.) należy stwierdzić, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Kasacja powoda oparta została na obu podstawach. W ramach naruszenia prawa materialnego wskazuje się naruszenie § 477 oraz 242 BGB przez ich błędną wykładnię, a w ramach naruszenia przepisów postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. przez

przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, w szczególności pominięcie dowodów z literatury fachowej oraz z przedstawianych i bezspornych faktów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nietrafny jest sformułowany w kasacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego pozostając w granicach swobodnej oceny dowodów. Skarżący nie wykazał bowiem, aby ocena dokonana przez Sąd Okręgowy pozostawała w sprzeczności z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego, a także, aby ustalenia i wnioski Sądu drugiej instancji pozostawały w sprzeczności ze zgromadzonymi dowodami. Wnoszący kasację wskazuje jedynie, że Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z literatury fachowej na okoliczność przyczyn powstania wad w piłach produkowanych przez powoda i ustalił, iż przyczyną był nieprawidłowy proces technologiczny produkcji taśmy stalowej.

W odniesieniu do tej kwestii należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że nie jest możliwe dokonanie ustaleń związanych z przyczynami powstania określonej wady w określonym towarze jedynie w oparciu o literaturę fachową. Stwierdzenie przyczyn wystąpienia wady w postaci tzw. martenzytu ciernego wymagało bowiem przeprowadzenia specjalistycznych badań próbek towaru dostarczonego powodowi przez pozwaną Spółkę. Ciężar przeprowadzenia takiego dowodu obciążał przy tym, jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, stronę powodową. Dowodu takiego nie może zastąpić teoretyczna ocena dokonana w oparciu o literaturę fachową.

Z tych względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za pozbawiony usprawiedliwionych podstaw. W związku z tym dla Sądu Najwyższego wiążący jest stan ustalony w toku postępowania przed Sądem drugiej instancji. Z ustaleń tych zaś wynika, że powód nie wykazał, aby dostarczona mu taśma stalowa była wadliwa i to spowodowało powstanie po jego stronie szkody. W tej sytuacji powództwo musiało ulec oddaleniu, a kwestia prawidłowości oceny upływu terminu przedawnienia roszczenia staje się drugorzędna. Nawet bowiem gdyby roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, powództwo, jak wskazano wyżej, podlegałoby oddaleniu. Z tego względu Sąd Najwyższy nie odniósł się do sformułowanego w kasacji zagadnienia dotyczącego wykładni § 477 BGB. Rozstrzygnięcie zagadnienia przedstawionego przez stronę wnoszącą kasację jest obowiązkiem Sądu Najwyższego jedynie wówczas, gdy zagadnienie to pozostaje w ścisłym związku z wynikiem postępowania kasacyjnego.

Z tych względów kasacja podlegała oddaleniu na mocy art. 393¹² k.p.c. mającym

w sprawie zastosowanie na mocy art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2005, Nr 13, poz. 98). O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i art. 108 § 1 k.p.c.